STANOWISKO ZWIĄZKU RZEMIOSŁA POLSKIEGO

10 AKTÓW PRAWNYCH NAJBARDZIEJ UCIĄŻLIWYCH DLA MŚP RZEMIEŚLNICZYCH BRANŻY FRYZJERSKO-KOSMETYCZNEJ

w ramach zakresu konsultacji publicznych Komisji Europejskiej[1]

WSTĘP

Związek Rzemiosła Polskiego (ZRP) jest ogólnopolską, społeczno-zawodową organizacją samorządu gospodarczego, działającą od 1933 roku. Od 2001 r. posiada status reprezentatywnej organizacji pracodawców. Reprezentuje sektor małych i średnich przedsiębiorstw. Związek, jako członek Trójstronnej Komisji ds. Społeczno-Gospodarczych, opiniuje założenia i projekty aktów prawnych i programów dot. polityki publicznej. Zrzesza 26 izb rzemiosła i przedsiębiorczości działających na szczeblu województw, a poprzez izby lokalne cechy rzemiosł, wśród nich cechy branży fryzjersko-kosmetycznej. Ponadto, kwestie branżowe omawiane są na forum Rady Branżowej Rzemiosła Polskiego, która jest ciałem opiniodawczo-doradczym Zarządu ZRP. ZRP jest członkiem Europejskiej Unii Rzemiosła, Małych i Średnich Przedsiębiorstw (UEAPME), dzięki czemu jest aktywny również na polu europejskiego dialogu społecznego.

KONTEKST STANOWISKA

Stanowisko zostało przygotowane w ramach projektu Branże w dialogu i testowania Branżowego Systemu Konsultacji i Uzgodnień, z założeniem przekazania go UEAPME – Europejskiej Unii Rzemiosła, Małych i Średnich Przedsiębiorstw w celu wykorzystania przy prezentowaniu opinii europejskiego rzemiosła i msp w ramach konsultacji realizowanych przez Komisję Europejską. Komisja Europejska oficjalnie prezentuje pogląd, że[2]
Regulacje są nieodzowną częścią współczesnego życia gospodarczego. Przepisy przynoszą korzyści – chronią konsumentów, pracowników i środowisko. Mogą jednak również pociągać za sobą koszty dla przedsiębiorstw, szczególnie małych i średnich, które odgrywają bardzo ważną rolę dla wzrostu gospodarczego i tworzenia miejsc pracy w Europie. W związku z tym Komisja Europejska wprowadziła zasadę „think small first"[3]*, zgodnie z którą w procesie tworzenia przepisów i kształtowania polityki należy brać pod uwagę fakt, że zdecydowana większość europejskich przedsiębiorstw to MŚP. Zmniejszanie formalności administracyjnych stanowi priorytet w UE. (…) Komisja poddała przeglądowi obowiązujące prawodawstwo UE, aby ustalić, w przypadku których aktów prawnych można jeszcze bardziej ograniczyć obciążenia dla MŚP, a zwłaszcza mikroprzedsiębiorstw*

CEL STANOWISKA ZRP

Przedstawienie opinii przedsiębiorców reprezentowanych przez ZRP w ujęciu branżowym.

[1] http://ec.europa.eu/enterprise/policies/sme/public-consultation-new/index_pl.htm
[2] j.w.
[3] Najpierw myśl z perspektywy małego przedsiębiorstwa; patrz: Small Business Act KOM(2008) 394 i Przegląd Small Business Act KOM(2011) 78 oraz Zmniejszanie obciążeń regulacyjnych dla MŚP KOM(2011) 803

STANOWISKO ZRP – branża fryzjersko-kosmetyczna

ODPOWIEDŹ KWESTIONARIUSZOWA:

Obszary, w których regulacje UE są najbardziej uciążliwe

- *Zatrudnienie i sprawy społeczne*
  Bezpieczeństwo i higiena pracy
  Organizacja czasu pracy
- *Środowisko*
  Odpady
- *Bezpieczeństwo produktów*
  Kontrole/inspekcje
- *Usługi*
  Uznawanie kwalifikacji zawodowych
- *Opodatkowanie*
  Podatek VAT

Konkretne akty prawne UE, które są najbardziej uciążliwe

- *Zatrudnienie i sprawy społeczne*
  Środki mające na celu poprawę bezpieczeństwa i zdrowia pracowników w miejscu pracy – dyrektywy Rady 89/391/EWG
  Ochrona pracowników przed zagrożeniem dotyczącym narażenia na działanie czynników rakotwórczych lub mutagenów podczas pracy – dyrektywa 2004/37/WE
  Dyrektywa w sprawie czasu pracy – dyrektywa 2003/88
- *Środowisko*
  Dyrektywa ramowa w sprawie odpadów - dyrektywa 2008/98 - i wykaz odpadów – decyzja 2000/532/WE
- *Sektorowe przepisy dotyczące bezpieczeństwa produktów*
  Wyroby medyczne – dyrektywa Rady 93/42/EWG
  Produkty kosmetyczne – rozporządzenie (WE) nr 1223/2009
- *Usługi*
  Uznawanie kwalifikacji zawodowych – dyrektywa 2005/36/WE (zmiany zaproponowane w COM(2011)883)
- *Opodatkowanie*
  Wspólny system podatku od wartości dodanej – dyrektywa Rady 2006/112/WE

KOMENTARZ

Bezpieczeństwo i higiena pracy

Zapobieganie zagrożeniom zdrowotnym i chorobom związanym z pracą, profilaktyka zaburzeń mięśniowo-szkieletowych, zabezpieczenia przed szkodliwymi czynnikami biologicznymi i chemicznymi, higieny miejsca pracy, prawidłowe zasady postępowania ze sprzętem i wyposażeniem, stan sanitarny pomieszczeń, dezynfekcja i sterylizacja; zarządzanie odpadami, w tym odpadami niebezpiecznymi dla ludzi – to codzienność zakładów fryzjersko-kosmetycznych, a znajomość regulacji prawnych dotyczących tych kwestii to podstawa rozpoczynania i prowadzenia działalności gospodarczej w tej branży.

Oczywistym jest, że wszystkie osoby pracujące jako fryzjerzy i kosmetyczki - świadczące usługi na rzecz klientów, powinny zapewniać klientom taki sam poziom bezpieczeństwa, niezależnie od ich statusu prawnego i obowiązujących ich umów, na podstawie których zajmują się fryzjerstwem.

Właściciele legalnie działających zakładów i salonów traktują kwestie bezpieczeństwa: swoją (jeśli udzielają się zawodowo), swoich pracowników oraz klientów jako priorytetową, decydującą o przetrwaniu na rynku i rozwoju, niezależnie od wielkości przedsiębiorstwa.

Osoby samo zatrudnione w branży kosmetyczno-fryzjerskiej narażone są na takie same lub podobne ryzyka w zakresie zdrowia i bezpieczeństwa jak pracownicy, i w związku z tym muszą również wykonując pracę fryzjera czy kosmetyczki przywiązywać wagę do środków zapobiegawczych. Podejmując samodzielną działalność na własny rachunek i związane z tym ryzyko gospodarcze, powinny mieć zapewnione prawo samodzielnego decydowania, w jaki sposób i przy pomocy jakich środków będą zabezpieczać siebie przed ryzykiem w zakresie zdrowia i bezpieczeństwa.

Jednak, wyrażamy pogląd, że środki zapobiegawcze i w odniesieniu do fryzjerów czy kosmetyczek i w odniesieniu do klientów powinny być określone w sposób elastyczny, tj. by zapewniały minimum bezpieczeństwa i jednocześnie były na tyle różnorodne, by dały się stosować w różnych warunkach (wynikających np. z wielkości salonu, liczby zatrudnionych pracowników, typów świadczonych usług fryzjerskich i kosmetycznych, charakteru miejsca świadczenia usług – np. salon vs usługi mobilne; itp.).

Poszczególne państwa członkowskie UE różnią się poziomem zamożności obywateli, ich siłą nabywczą, jak również potencjałem przedsiębiorstw. Co więcej, nawet w tym samym kraju inaczej koszty te będą wyglądać w przypadku dużych salonów usytuowanych w dużych miastach a inaczej w przypadku małych zakładów, w małych miejscowościach. Dlatego, elastyczność rozwiązań, możliwość ich dostosowania do realnych warunków prowadzenia działalności fryzjersko-kosmetycznej jest sprawą kluczową.

Rosnący udział samo zatrudnionych w branży fryzjersko-kosmetycznej nie jest skutkiem dążenia fryzjerów i kosmetyczek do unikania przestrzegania przepisów bhp. Przepisy bhp nie mają decydującego wpływu na strukturę tego sektora. To raczej inne czynniki, w tym podatki i inne elementy otoczenia przedsiębiorstw odgrywają rolę decydującą.
To czego najbardziej obawiają się fryzjerzy i kosmetyczki w odniesieniu do legislacji europejskiej, to przeregulowania, rozwiązań nie uwzględniających specyfiki krajowej czy branżowej oraz specyfiki działalności jednoosobowej czy mikro i małych przedsiębiorstw, jak również wprowadzania rozwiązań bazujących na wynikach badań naukowych, które nie są uznawane za pewne przez środowisko fryzjerskie i kosmetyczne i są kojarzone z lobbingiem ze strony silnych grup interesów.

MŚP w Polsce a prawo Unii Europejskiej na przykładzie dyrektywy dotyczącej usług na rynku wewnętrznym oraz działań związanych ze wzmacnianiem Jednolitego Rynku.

Przedsiębiorstwa rzemieślnicze, w tym branży fryzjersko-kosmetycznej oceniają otoczenie prawne przedsiębiorstw w Polsce jako przeregulowane, charakteryzujące się dużą biurokracją, w niektórych dziedzinach restrykcyjnością i opresyjnością (vide: ilość, charakter, sposób przeprowadzania kontroli, ich sensowność, skutki itp.), nie przestrzeganiem zasady „think small first" oraz innych zasad zalecanych w *Small Business Act (SBA)* i *Przeglądzie SBA*. Środowisko rzemieślnicze odnosi wrażenie, że większość dyrektyw unijnych jest bezkrytycznie wdrażana do ustawodawstwa krajowego bez stosowania okresów przejściowych, określonych zwolnień przedmiotowo-podmiotowych, uproszczeń regulacyjnych, których stosowanie ustawodawstwo unijne dopuszcza. Prawo gospodarcze, zdaniem MŚP, i to zarówno UE jak i krajowe, w swoich uregulowaniach nie uwzględnia specyfiki, ograniczeń i możliwości, zwłaszcza finansowych MŚP. Przeciętny przedsiębiorca mikro musiałby by być przysłowiową alfa i omegą i mieć do dyspozycji znacznie dłuższą niż 24 godziny dobę, by mieć szansę być w stanie odnaleźć się w obowiązujących realiach regulacyjnych.

Odnosząc się wprost do dyrektywy 2006/123/WE o usługach na rynku wewnętrznym, należy stwierdzić, że była cenną inicjatywą, jako że miała na celu stworzenie i rozwój zintegrowanego rynku wewnętrznego tak by przedsiębiorcy i konsumenci mogli odnosić z tego faktu korzyści. Dyrektywa zakłada:

- poprawę warunków wzrostu ekonomicznego i zatrudnienia,
- stworzenie wspólnego rynku wewnętrznego usług, poprzez likwidację barier prawno-administracyjnych,
- umożliwienie transgranicznego świadczenia usług,
- ugruntowanie praw i obowiązków usługodawców i przede wszystkim konsumentów,
- stworzenie fundamentu prawno-organizacyjnego współpracy administracyjnej między państwami członkowskimi oraz wzrost kompetencji kadry urzędniczej w administracji w kwestiach gospodarczych.

Realizacja tej dyrektywy powinna być w sposób efektywny wspierana regulacjami w wielu innych obszarach w tym na szczeblu krajowym. Jako przykłady można wymienić dyrektywę dotyczącą delegowania pracowników w ramach świadczenia usług, dyrektywy w sprawie uznawania kwalifikacji zawodowych, dyrektywy w sprawie świadczenia usług transgranicznych, problematykę sądowej windykacji należności, koordynację krajowych systemów zabezpieczenia społecznego, sprawy przesyłania odpadów, działań notariuszy, prawo własności intelektualnej, zobowiązań umownych i pozaumownych, opodatkowanie działalności, europejski system zamówień publicznych, świadczenie e-usług, itd.

Na poziom i zakres świadczonych usług ważny wpływ ma poziom kwalifikacji usługodawców. Aktem prawnym regulującym uznawanie kwalifikacji zawodowych i wykształcenia w Unii Europejskiej jest dyrektywa 2005/36 WE w sprawie uznawania kwalifikacji zawodowych. Trzeba przyznać, że dyrektywa reguluje te kwestie w sposób dość skomplikowany. Jej plusem jest fakt, że w znaczący sposób ujednoliciła zagadnienie uznawanie kwalifikacji zawodowych w porównaniu z sytuacją sprzed 2005 roku. W zasadzie tylko zawody prawnicze nie podlegają regulacjom wspomnianej dyrektywy[4].

[4] Cały system uznawania kwalifikacji zawodowych obejmuje zawody oraz działalności, co do których wymagane jest spełnienie określonych wymogów określonych przez przepisy ustawowe, administracyjne lub korporacyjne państw członkowskich. Takie zawody nazywa się zawodami regulowanymi. Wszystkie inne zawody podlegają przepisom dotyczącym przepływu pracowników i dostęp do tych zawodów jest swobodny, a decyzja o przyjęciu do pracy zależy wyłącznie od pracodawcy.

W celu większej mobilności pracowników, zwłaszcza wysoko kwalifikowanych od 2011 r. pracuje się nad modernizacją wspomnianej wyżej dyrektywy. Kierunek proponowanych zmian oceniany jest jako bardzo niebezpieczny dla polskiego rynku pracy i grozi odpływem wysokokwalifikowanych pracowników do innych bogatszych krajów Unii Europejskiej (tzw. drenaż mózgów).

Wprowadzenie w życie ustawy z dnia 4 marca 2010 r. o świadczeniu usług na terytorium Rzeczpospolitej Polskiej, która implementuje do polskiego systemu prawnego zapisy dyrektywy 2006/123/WE w pewnym stopniu zaskoczyła polskiego drobnego przedsiębiorcę nieprzyzwyczajonego do funkcjonowania na jednym rynku z dobrze wyedukowanymi ekonomicznie i lepiej przygotowanymi do realiów UE przedsiębiorcami z tzw. starej Unii czy państw członkowskich EFTA. Cele ustawy, czyli zniesienie barier i ograniczeń w zakresie swobody przedsiębiorczości dla usługodawców oraz swobodny przepływu usług między państwami członkowskimi i w przyszłości integracja rynku usług spotkały się z pewną rezerwą i sceptycyzmem polskich przedsiębiorców, którzy świeżo mieli w pamięci liczne ograniczenia i restrykcje, z którymi się spotykali przy podejmowaniu działalności gospodarczej w innych krajach Unii Europejskiej tuż po wstąpieniu Polski do Unii Europejskiej.

Z perspektywy kilku lat funkcjonowania przedmiotowej ustawy należy stwierdzić, że pogląd ten nie jest w pełni obiektywny. Jak wiadomo adresatami ustawy są przede wszystkim podmioty z państw Unii Europejskiej, których działalność usługowa na trenie Polski nie nosi znamion zorganizowanej i ciągłej działalności. Również nie wszystkie usługi mogą być swobodnie świadczone na terytorium Polski przez usługodawców unijnych. Uwaga ta dotyczy dokładnie 13 obszarów usług. Przedmiotowa ustawa zawiera również wykaz aktów prawnych oraz wskazuje rodzaje usług, do których nie ma ona zastosowania lub ma tylko w ściśle określonym zakresie.

Zasadniczym aktem prawnym regulującym prowadzenie działalności gospodarczej w Polsce zarówno przez podmioty krajowe jak i zagraniczne była ustawa o swobodzie działalności gospodarczej. Z chwilą wejścia w życie ustawy o świadczeniu usług obie te regulacje się uzupełniają i gwarantują:

- swobodę prowadzenia działalności gospodarczej i świadczenia usług w Polsce przez przedsiębiorców polskich i zagranicznych,
- znoszenie, upraszczanie i minimalizacja ograniczeń dotyczących działalności gospodarczej,
- skoncentrowanie wszelkich procedur związanych z podejmowaniem i prowadzeniem działalności gospodarczej w jednym miejscu.

Poddanie się systemowi uznawania kwalifikacji zawodowych jest obowiązkowy dla osób chcących świadczyć usługi lub wykonywać pracę w ramach zawodu regulowanego na stałe. Okazjonalne świadczenie usług w ramach zawodu regulowanego nie jest objęte systemem uznawania kwalifikacji zawodowych lecz podlega swobodzie świadczenia usług. Cały system podzielony jest na system ogólny i system sektorowy. W ramach systemu ogólnego funkcjonuje mechanizm uznawania dokumentów potwierdzających kwalifikacje oraz mechanizm uznawania doświadczenia zawodowego, charakterystyczny dla rzemieślniczych zawodów regulowanych. Zawody rzemieślnicze podzielone są na trzy grupy, a wymagany okres doświadczenia zawodowego wynosi odpowiednio sześć, pięć lub trzy lata.

Każdy obywatel Unii Europejskiej prowadzący legalną działalność w państwie członkowskim może świadczyć tymczasowo lub okazjonalnie usługi w innym państwie członkowskim bez konieczności wnioskowania o uznanie jego kwalifikacji. Jeśli jednak dany zawód w tym państwie nie jest regulowany to musi przedstawić dowody dwuletniego doświadczenia zawodowego. Tymczasowość i okazjonalność będzie każdorazowo podlegać ocenie przy uwzględnieniu długości, częstotliwości, regularności i ciągłości świadczenia usług. Możliwe są odrębne uregulowania dotyczące członkostwa w organizacjach członkowskich danego kraju.

Wprowadzone w życie na podstawie Dyrektywy 2006/123/WE w innych państwach Unii podobne ustawy o świadczeniu usług pozwolą polskim obywatelom na rozwijanie działalności usługowej poza granicami kraju.
W większej perspektywie czasowej wspomniane wyżej akty prawne będą miały kluczowe znaczenie dla rozwoju polskich MŚP, które nadal nie wykorzystują w pełni swojego potencjału na rynku wewnętrznym Unii Europejskiej. Większość MŚP działa na krajowym rynku wewnętrznym. Branża fryzjersko-kosmetyczna jest tego bardzo dobrym przykładem.

Spowodowane jest to istniejącymi przeszkodami administracyjnymi, prawnymi i biurokratycznymi. Władze Unii Europejskiej dostrzegają występujące trudności we wdrażaniu dyrektywy o usługach na rynku wewnętrznym. Trudności te w przypadku Polski objawiły się m. in. opóźnieniem w implementacji dyrektywy do prawa krajowego, zbyt wąskim zakresem regulacji zawartym w ustawie o świadczeniu usług na terytorium Polski i zbyt płytkimi zmianami – poza ustawą o swobodzie działalności gospodarczej – w innych aktach prawnych dotyczących prowadzenia działalności gospodarczej. Skutki tych błędów są odczuwalne do dzisiaj. Skutkuje to nieharmonijnym tworzeniem prawa i niedomaganiami istotnych dla pełnego funkcjonowania rynku usług rozwiązań organizacyjnych. Jako przykład można podać przysłowiowe „jedno okienko". Pomysł słuszny i potrzebny, na pewnym etapie był krytykowany i negatywnie oceniany przez zainteresowanych z tego względu na to, że nie uregulowano w terminie wszystkich związanych z tym spraw prawno-organizacyjnych.

Komisja Europejska na bieżąco monitoruje postępy bądź zahamowania we wdrażaniu uregulowań dyrektywy usługowej w UE. Ostatnia analiza wykazała słaby postęp we wdrażaniu dyrektywy. Zmusiło to Komisję Europejską do wydania komunikatu w tej sprawie i przyjęcia na przełomie 2012 roku planu działania w tym zakresie. W dokumencie wspomniano o przeszkodach we wdrażaniu dyrektywy takich jak: rozbieżności w regulacjach dotyczący kwalifikacji zawodowych, trudności w wyborze struktur korporacyjnych, trudności w ubezpieczeniach, różne poziomy ochrony konsumentów, skomplikowane procedury administracyjne oraz stosowanie praktyk dyskryminacyjnych ze względu na przynależność państwową lub miejsce zamieszkania.
Jak wskazują powyższe fakty zrobiono w zakresie budowy i rozwoju wspólnego rynku Unii Europejskiej dużo, ale ciągle za mało, mało kompleksowo i zbyt wolno.

Przedsiębiorcy z sektora rzemiosła i MŚP dostrzegają zalety jednolitego rynku europejskiego, ale stwierdzają jednocześnie, że trudności biurokratyczne z odzyskiwaniem wierzytelności od zagranicznych kontrahentów oraz nieuczciwe praktyki handlowe stanowią istotną barierę w dalszym rozwoju usług transgranicznych.

Komisja Europejska próbuje dbać, by jednolity rynek był otwarty i dawał przedsiębiorcom równe szanse oraz był coraz bardziej konkurencyjny, podkreślając znaczenie transpozycji i bieżącego wdrażania przepisów dotyczących jednolitego rynku przez państwa członkowskie. Cel ten zresztą wynika ze Strategii Europa 2020. W 2011 roku. Komisja Europejska określiła pakiet 12-tu działań priorytetowych na rzecz rozwoju jednolitego rynku. Jednak, do chwili ogłoszenia Aktu o jednolitym rynku II - organy UE, takie jak Parlament i Rada uzgodniły zaledwie jeden spośród dwunastu wniosków dotyczących podstawowych działań. Zjawisko to w ocenie MŚP może świadczyć o nadmiernej ilości przeróżnych strategii, dokumentów o kierunkowych działaniach, programów itp. dokumentów, które nie do końca są osadzone w realiach życia gospodarczego państw członkowskich. Te ilości różnych dokumentów strategicznych generują potrzebę utrzymywania rzeszy urzędników obsługujących rosnącą biurokrację, zarówno w instytucjach UE, jak i w poszczególnych krajach członkowskich. A wśród odbiorców tych dokumentów ta ilość, niejednokrotnie podobnych w treści strategii, komunikatów, sprawozdań i innych powoduje brak jasnego obrazu prawdziwych priorytetów i faktycznego

postępu w ich realizacji. Utrudnia to także analizę tych dokumentów i przedstawienie do nich merytorycznych uwag, czy komentarzy.

Po drugie, w ocenie polskich rzemieślników, wszystkie programy strategiczne UE przyjmowane do realizacji przez kraje członkowskie powodują, że polityki poszczególnych krajów skupiają się przede wszystkim na realizacji wymogów UE, przy zupełnym niemal pomijaniu potrzeb i możliwości krajowych. Strategie narzucają rozwiązania i wymogi odpowiadające krajom Unii będącym na wyższym poziomie rozwoju, silniejszych kapitałowo, z lepiej wykorzystywanym majątkiem produkcyjnym, potrzebującym przede wszystkim zaplecza do sprzedaży towarów, z dobrą infrastrukturą, przyjaznym prawem i względnie tanimi usługami biznesowymi. Takim zapleczem stają się nowe kraje UE o słabszym rozwoju gospodarczym.

Wiele branż wytwórczych i usługowych, zwłaszcza MŚP, w tym branża fryzjersko-kosmetyczna, skoncentrowane na rynku krajowym i rynkach lokalnych, bez skutecznej ochrony i wsparcia państwa oraz przy wielu barierach, - nie skorzystało jak dotąd dostatecznie z korzyści jednolitego rynku.

Przedsiębiorcy z tych branż oceniają, że działania na rzecz pobudzania potencjału Jednolitego rynku zbyt marginalnie uwzględniają rozwiązania korzystne dla rozwoju sektora rzemiosła i MŚP - mimo, że jego znaczenie podkreśla się dziś w każdym dokumencie strategicznym UE. Polityka UE oddziaływująca na przemysł, np. polityka konkurencji ustalająca warunki produkcji, sprzedaży, pomocy finansowej sprawdza się w takich sektorach jak energetyka, transport czy telekomunikacja. Natomiast dla sektora MŚP w Polsce - słabego kapitałowo - tworzy coraz to więcej nowych kosztownych obowiązków (np. ochrona środowiska, odpady, wymogi sanitarne, ograniczenie emisji dwutlenku węgla, sprawozdawczość).

Europejskie ramy kwalifikacji zawodowych

Jak wspomniano wcześniej świadczenie usług na ternie UE jest powiązane z systemem uznawania kwalifikacji zawodowych. W tym kontekście warto dodatkowo przywołać inicjatywę stworzenia europejskiej ramy kwalifikacji zawodowych (ERK). Problem ten jest szczególnie istotny dla rzemiosła oraz MŚP, gdyż kwestia przygotowania kadr oraz podnoszenie kwalifikacji jest jednym z ważniejszych, zarówno dla rzemiosła jak również dla MŚP.

Formalnie zalecenie w sprawie tworzenia w krajach członkowskich UE spójnego i jednolitego systemu określania poziomu kwalifikacji i kompetencji zawodowych weszło w życie w kwietniu 2008 r. W Polsce pracuje się nad formułą krajowej ramy kwalifikacji (KRK), zbudowanej na bazie ERK i praktycznie jedynie w przypadku wyższych uczelni formalnie określono poziomy kwalifikacji wg norm ERK. Natomiast, przypisanie kwalifikacji zawodowych, zdobytych drogą nieformalną i pozaformalną, do określonego w ERK i KRK poziomu jest dziś przedmiotem dyskusji, w której przewagę zdobywa niestety lobby preferujące oparcie deskryptorów na formalnym systemie oświatowym, słabo uwzględniającym doświadczenia, kwalifikacje i kompetencje nabyte w toku życia zawodowego, co jest szczególnie ważne dla rzemiosła.

Odrębnym problemem jest w KRK wyznaczenie zasad walidacji. Izby rzemieślnicze w Polsce od lat zajmują się kwestiami związanymi z walidowaniem efektów uczenia się w drodze edukacji poza formalnej i uczenia się nieformalnego. Walidacja odbywa się w trybie egzaminów czeladniczych i mistrzowskich. Izby stosują, określone przez Ministra Edukacji Narodowej, jednolite zasady organizacji i przeprowadzania czeladniczych i mistrzowskich egzaminów potwierdzających kwalifikacje zawodowe, przy czym ważna jest kwestia otwartości i

dostępności egzaminów dla różnych grup kandydatów, bez względu na wiek i kontekst edukacyjny, tj. zarówno absolwentów nauki zawodu w ramach edukacji formalnej (np. w szkole teoria, a praktyka u rzemieślnika lub innego pracodawcy), jak też osób, które poprzez udział w kursach, szkoleniach oraz w procesie wykonywania pracy nabyły kwalifikacje zawodowe. System ten ma kilkusetletnią tradycję i dotyczy wielu zawodów, które zmieniają się na przestrzeni czasu. Zakres wymagań egzaminów rzemieślniczych określa Ministerstwo Edukacji Narodowej, ale w przypadku egzaminów mistrzowskich oraz zawodów tzw. pozaszkolnych standardy wymagań ustalił Związek Rzemiosła Polskiego, wykorzystując w tym celu m.in. krajowe standardy kwalifikacji zawodowych. Doświadczenia te zamiast stać się podstawą do szerokiej dyskusji o zasadach walidacji w systemie ocen kształcenia nieformalnego i poza formalnego, traktowane są w dyskusji o KRK marginalnie i ornamentowo. Wątpliwości budzą przede wszystkim propozycje rozwiązań w istotny sposób osłabiające rolę partnerów społecznych, w tym przedsiębiorców, w systemie nadzoru i walidacji kształcenia zawodowego.

W Polsce wykonywanie zawodu fryzjera i kosmetyczki, zarówno w ramach samodzielnie prowadzonej działalności gospodarczej, jak też w ramach umowy o pracę nie jest uzależnione od posiadania formalnie potwierdzonych kwalifikacji zawodowych. Właściciele salonów fryzjersko-kosmetycznych mają także pełną swobodę w kwestii podjęcia decyzji, co do członkostwa w organizacji samorządu rzemiosła, jak również możliwości wyboru innej organizacji zrzeszającej fryzjerów czy kosmetyczki. Kwestia harmonizacji w ramach UE zasad powiązania prawa wykonywania zawodu fryzjera i kosmetyczki (podobnie jak innych zawodów mających szczególny wpływ na zdrowie i bezpieczeństwo osób) z posiadaniem potwierdzonych kwalifikacji zawodowych, w ocenie rzemieślników powinna również znaleźć się w kręgu uwagi decydentów unijnych.

Warszawa, styczeń 2013 r.